Nr. 228. Smigiel, piątek 6 października 1922. Rok 32.

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 300.— mk., W agencjach miesięcznie 270 mk. Numer pojedyńczy 20 mk. niedzielny 30 mk. Telefon nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

DZIENNIK BEZPARTYJNY dla WSZYSTKICH STANÓW

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 60 mk., w części urzędowej lub reklamowej 120 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel-Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200 363.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Baczność Emigranci do Francji!

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Śmiglu podaje niniejszem do wiadomości, że wyjazd zapisanych górników i robotników do Francji, nastąpi dnia 11. bm. rano z St. Bojanowa do Poznania przy ul. Odskok Nr. 2, celem badania lekarskiego i przyjęcia.

Warunki przyjęcia, jak ogłoszono w Orędowniku Nr. 191 z dnia 24 sierpnia rb.

Wzywa się wszystkich zapisanych górników i robotników, aby zgłosili się z potrzebnemi papierami w Państw. Urzędzie Pośr. Pracy w Śmiglu (Strzelnica dnia 9. bm. w godz. od 9—13, w celu zapisania ich na listę.

Robotników niżej lat 20 nie przyjmuję się.

Śmigiel, dnia 5 października 1922 r.

Państw. Urząd Pośr. Pracy.
Hećka, Kierownik Urzędu.

Ogłosił
Kopczyński, Starosta.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Rosja i sąsiedzi.

Londyński Times z dnia 29-go września ogłasza następujący telegram swego współpracownika warszawskiego z dnia 27-go września:

„W tym tygodniu odbyli w Warszawie przedstawiciele Finlandji, Estonji, Łotwy, Rumunji i Polski naradę wojskową celem dojścia do porozumienia w sprawie rozbrojenia przed otwarciem Konferencji Rozbrojeniowej, zwołanej przez Rząd Sowietów do Moskwy.

Nie ogłoszono niczego urzędownie, ale mogę donieść, że chociaż nie podpisano żadnej umowy, osiągnięto porozumienie w sprawie wspólnego stanowiska w Moskwie. Mianowicie pięć wymienionych krajów oświadczy gotowość przystąpienia do układu o wzajemnem niezaczepianiu się (a pact of non-aggression), ale nie do układu o rozbrojeniu (a disarmament pact). Ogólnie przeważa zdanie, że rozbrojenie należy załatwiać przez Ligę Narodów a nie przez osobne rokowania w Moskwie.

W razie uderzenia Sowietów na Bessarabię, gdyby Rumunia ostatecznie wystąpiła przeciw Mustatfia Kemalowi, Polska zobowiązała się pomóc Rumunji, niewiadomo do jakich granic, ale szczegóły prawdopodobnie omówiono w czasie niedawnych odwiedzin Naczelnika Państwa Piłsudskiego w Rumunji. Łotwa nie jest zobowiązana do pomocy, ale prawdopodobnie działałaby obronnie, gdyż graniczy ona z Polską przy Wileńszczyźnie, w kurytarzu tworzącym najsłabsze i najbliższe przejście dla współdziałania Sowietów z Prusami, co jest rzeczą wielkiej wagi dla Polski i Łotwy. Łańcuch wzajemnych uzależnień jest taki, że skłania on wszystkie państwa, które brały udział w naradzie, do wpływania na Rumunję w tym kierunku, by nie brała ona udziału w jakiemkolwiek działaniu przeciw Kemalowi.

Jest rzeczą godną uwagi, że Litwa nie uczestniczy w rokowaniach".

W Warszawie odbywały się istotnie w ub. tygodniu narady wojskowych przedstawicieli wymienionych krajów z udziałem z ramienia Polski jen. Stanisława Hallera i istotnie o naradach tych nie podano urzędownie żadnej wiadomości.

Sprawa rozbrojenia, a raczej złagodzenia możliwych tarć, poruszona była, jak wiadomo, między Sowietami a sąsiadującemi z nią Państwami Bałtyckiemi w znanej naradzie w Rydze z dnia 29-go i 30-go marca 1922, jak stwierdza protokuł ryski, który przewiduje w części 3-ciej umieszczanie na granicy tylko wojsk regularnych lub straży granicznych, tworzenie stref neutralnych, niedopuszczanie tworzenia się band, wypadających na obszar sąsiada.

Jest rzeczą zrozumiałą, że gdy przyszło do bliższego omawiania tych spraw wzięła udział w naradach także Rumunja, południowa sąsiadka Sowietów, związana umową z Polską.

Pokojowe dążenia tych narad wojskowych, po których już był w Warszawie p, Cziczerin, mogłyby niewątpliwie być dodatnim czynnikiem w obecnych zdarzeniach międzynarodowych.

Podział Jaworzyny.

Wydział Prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych komunikuje:

Rząd Czechosłowacji w punkcie B. aneksu do umowy politycznej z dnia 6 listopada 1921 r. zobowiązał się wobec Polski do załatwienia w przeciągu 6 miesięcy od dnia podpisania umowy w drodze bezpośredniej i polubownej sprawy Jaworzyny. Termin ten został przedłużony dodatkowo do 6. 8. 1922 r. Po podpisaniu umowy Rząd Polski za pośrednictwem Posła Polskiego w Pradze przedłożył Rządowi Czechosłowackiemu konkretne propozycje unormowania kwestji, streszczające się we wniosku wymiany Jaworzyny za dwie wsie polskie, Kacwin i Niedzicę. Gotowość swą rozwiązania problemu na zasadzie wymiany granicznej Rząd Polski niejednokrotnie podkreślał, pragnąc rozpocząć pertraktacje, celem polubownego rozwikłania zagadnienia. Jeszcze w lutym r. b. Rząd Czechosłowacki wyraził zgodę na oddanie sprawy do rozpatrzenia specjalnym komisjom, polskiej i czechosłowackiej, które jednak z powodu oporu ze strony Rządu Czechosłowackiego, nie mogły się zebrać na wspólne posiedzenie.

Wobec niedopuszczenia przez Rząd Czechosłowacki nawet do merytorycznych rokowań i niewypełnienia tem samem punktu B. aneksu, poseł Polski w Pradze w dniu 6 sierpnia b. r. założył przeciw temu protest.

Natomiast Komisarz czechosłowacki przy Międzysojuszniczej Komisji Delimitacyjnej polsko-czechosłowackiej wystąpił z pisemną inicjatywą załatwienia sprawy przez tę Komisję. Komisja Międzysojusznicza do tego wniosku się przychyliła i na posiedzeniu w dniu 25 ub. m. w Cieszynie zadecydowała większością pięciu głosów przeciw jednemu, podział Jaworzyny mniej więcej wzdłuż linji biegnącej od Łodowej przełęczy, wzdłuż Jaworzynki, tuż koło Vodspadów, które pozostają po stronie czeskiej do punktu 1216. Wzamian za tę część Jaworzyny Czechosłowacja otrzymałaby Kacwin i Niedzicę.

Przeciw decyzji Komisji Międzysojuszniczej Komisarz Polski założył protest domagając się przyznania Polsce całej Jaworzyny wzamian za Kacwin i Niedzicę.

Akcje uprzywilejowane.

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów komunikuje nam, co następuje:

Stan waluty polskiej i rosnąca drożyzna zmuszają przedsiębiorstwa do uciekania się do coraz nowych emisji w poszukiwaniu środków obrotowych i inwestycyjnych. W tych warunkach dawni akcjonarjusze, nie mogąc wykorzystać przysługującego im prawa dokupu stopniowo tracą swą przewagę i stają się wreszcie znikomą mniejszością w gronie nowych właścicieli. W rezultacie tego prowadzenie przedsiębiorstwa przechodzi w nowe i często zupełnie niepowołane ręce a nawet staje się udziałem spekulacji giełdowej.

Wobec tego potrzeba zagwarantowania praw dawnych akcjonarjuszów, w sensie zapewnienia im wpływu n. kierownictwo przedsiębiorstwa, oraz korzyści materjalnych, odpowiednich do zasług położonych w okresie organizacji spółki, wywołuje naturalne dążenie do nadania pewnej ilości akcji specjalnych przywilejów, wyrażających się w większej ilości głosów, związanych z ich posiadaniem, bądź w pierwszeństwie do udziału w zyskach przedsiębiorstwa, wreszcie w innych uprawnieniach pozostałym akcjom nienadanych.

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów sądzi, że w sprawie dopuszczalności uprzywilejowania akcji należy stosować zasadę jaknajwiększego liberalizmu. Uprzywilejowanie akcji, zarówno jak i jego rodzaj, będąc wyrazem porozumienia się spólników, ujawnionego w statucie spółki, nie stwarza powodu do ingerencji państwowej. Akcjonarjusze powinni posiadać prawo regulowania pomiędzy sobą swych stosunków materjalnych według własnego uznania i dlatego z chwilą nastąpienia pomiędzy niemi zgody co do takiego lub innego uprzywilejowania pewnej części akcji spółki, żadaniu Rządu polegać winno jedynie na pieczy prawnej, to jest na przestrzeganiu, aby istota takiego układu nie sprzeciwiała się prawu i aby istnienie takiego układu mogło być z łatwością stwierdzone przez każdego nabywcę akcji.

Uwidocznienie na akcjach zasadniczego układu utworzenia kapitału i podziału zysku przez wydrukowanie na akcjach odpowiednich artykułów statutu przedsiębiorstwa usunęłoby obawy, iż nieświadomość zasad na jakich skonstruowana jest dana spółka akcyjna może narazić nabywców akcji na straty. Zarządzenia te wraz z możnością korzystania z rejestru handlowego zdaniem Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów najzupełniej zabezpieczyłyby interesy nabywcy akcji, który w każdej chwili mógłby się przekonać o istocie postanowień co do uprzywilejowania pewnej kategorji współwłaścicieli danego przedsiębiorstwa akcyjnego.

Przyszłe monety metalowe.

Projekt Ministerstwa Skarbu zastąpienia dotychczasowych banknotów papierowych zdawkową monetą metalową jest niewątpliwie praktyczny. Dodatnie jego strony zaznaczają się bowiem w dwóch kierunkach, dla Państwa i dla publiczności. Proste obliczenia wykazują, że już po roku wybicie monet metalowych Skarbowi się opłaci, ponieważ nie będą one podlegały zniszczeniu w przeciwieństwie do banknotów papierowych. W razie zaś zamierzonej zamiany marek na złote polskie, monety metalowe choć zostaną wycofane, nie stracą jednak swej nominalnej wartości. Dla publiczności będzie to również wielkie udogodnienie. Przy obecnym niskim kursie marki i związanej z tem drożyźnie, noszenie przy sobie całego stosu olbrzymich banknotów potrzebnych na najskromniejsze choćby tylko wydatki, nie jest ani przyjemne, ani wygodne. To też projekt Ministerstwa Skarbu obudził ogólnie żywe zajęcie.

Monety metalowe będą puszczone w obieg dopiero w lutym, a od tej chwili będą one wypuszczane stopniowo w okresach pięciomiesięcznych.

Obecnie przygotowują się rysunki i wzory w Głównym Urzędzie Probierczym pod kierownictwem p. dyrektora Aleksandrowicza. Wzór ostateczny nie został jeszcze dotychczas ustalony, ale prawdopodobnie przyjęty zostanie jeden ze zgłoszonych projektów. Według tego projektu monety będą wybite z dwóch gatunków metalu o odcieniu żółtym i białym. Na jednej stronie będzie umieszczony rysunek, przedstawiający postać niewieścią, na drugiej wśród wyrytego wawrzynowego wieńca liczba, oznaczająca wartość monety.

Wyryte będą monety 100, 50 i 20 a przypuszczalnie i 500 markowe. Wielkość ich, zależnie od wartości monety, będzie się równała dawniejszym rosyjskim monetom 3 i 1 kopiejkowym.

Monety te będą wykonane w kraju, częściowo z materjałów własnych, a częściowo ze sprowadzonych z zagranicy. Z zagranicy sprowadza się odpowiednie maszyny, służące do wybijania pieniędzy oraz krążki (dotychczas przyszło do Polski pięć maszyn). Sztangi i inne potrzebne części składowe maszyn sporządzone będą w kraju.

Praca w tym kierunku postępuje w tempie, jak na nasze stosunki, dość szybkiem. Część maszyn została już sprowadzona i poczyniono starania o odpowiedni lokal. Nie uzgodniono dotychczas jedynie wzoru na rysunek i ostatecznej wielkości przyszłych monet.

Z Rynku towarowego.

Z powodu zwyżki dolara ceny niektórych towarów znów poszły w górę, co wywołało też zastój w obrotach.

W dziale manufaktury ceny poszły w górę o 10 proc., czyli obecnie są tańsze od ostatnich cen maksymalnych o 10 proc., bo poprzednio ceny spadły o 20 proc.

Wyroby trykotażowe mają teraz ogromny popyt. Produkują się dzień i noc. Dużo wywozi się do Rosji. Tendencja mocniejsza.

Norymberszczyzny obroty są słabsze. Wywóz do Wileńszczyzny ustał. Natomiast wywozi się sporo do Rosji. Ceny są obecnie jak przed miesiącem. Jednak grzebienie francuskie podrożały o 10 proc. Spinki wiedeńskie i krajowe podrożały o 50 proc. Wiedeńskie były dawniej tańsze od krajowych, a obecnie są droższe.

Nici kalkulujące się podług funtów angielskich, zdrożały. Coaksa 200 yard. Nr. 10 — 6.000 m. tuzin, Nr. 30 do 50 — 4.600 m. „1000“. Kopert, czarne — 17.000 m. Bawełna do znaczenia „D. M. C.“ — 4.500 m. za pudełko 2-tuzinowe. Krajowe nici są poszukiwane, bo nie zdrożały, szczególnie „Anioł“ i „Mars“, jako najtańsze. Na ogół obroty są słabe, bo prowincja nie dopisuje. Nici „automat jeleń“ 1000 — 6.500 m. a tuzin, a 500 — 3.300 m. „Trójkąt“ — drożeje o 5 proc. Surowa bawełna ma mocną tendencję mimo słabych obrotów. Przędza bawełniana podrożała o 1000 m. na kilogramie. Zgierska bawełna 32 III — 8.700 m. za kilo II — 8.600 m., a 16 III — 7.400 m.

Wyroby pończosznicze cieszą się teraz zbytem w detalu.

Wyroby gumowe od roku sprowadza się głównie z Niemiec i Austrji. Popyt na kalosze jest bardzo duży. Para męskich, ciepłych — 10.000 m. Wojłoki z gumą — 8.000 m.

Wyroby tiulowe i szmuklerskie cieszą się powodzeniem. Z Warszawy i Kalisza wywieziono ich dużo do Rosji, w czem sporo nawet luksusowych. Hafty kaliskie — 8.500 m. za funt. Jedwabne „Zając“ podrożały o 10 proc, Metr „laset“ — 13 m.

Skóry miękkie podrożały bardzo. Garbarnie radomskie żądają o 300 m. więcej za stopę. Szczakowska skóra podrożała z 850 na 1.200 m.

Wyrobów tytuniowych zakupiono dużo na prowincję. Gilzy „Syrena“ „ekonomiczne“ — 1.100 m. za tysiąc, „fantazyjne“ — 1.250 m.

Herbata „Ewig 17“—2.800 m. za funt, „56“— 2.600 m., „86“ – 2.500 m.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Brunona
Jutro: Justyny
Wschód słońca 6,17, zachód 17,12.
Długość dnia 12,04. Ubyło 6,00.

Gotów. Zebranie miesięczne Drużyny „Pogotowia“ odbędzie się dziś w czwartek, dnia 5. X. 22. o godz. 7-mej wieczorem na salce paraf. Posiedzenie zarządu zatem o ½ godz. wcześniej. Zarząd.

Zebranie Koła Inwalidów wojennych w Śmiglu odbędzie się w niedzielę, dnia 8. 10. 22 r. o godz. 12 w poł. w Strzelnicy. Na Inwalidów wojennych złożono Deutschmann i Towarzysze przez komisarjat wschód 900 mk. Zieliński, prezes.

Zebranie Tow. śpiew. „Harmonji“ odbędzie się w piątek, dnia 6 października o godz. 9 wieczorem w Strzelnicy.

Ku uwadze. Bardzo wiele urzędów, instytucyj i osób prywatnych chcąc dać pracę inwalidom, przyjmuje ich bez pośrednictwa Głównego Wydziału Opiekuńczego nad Inwalidami Wojennymi, Poznań, Fredry 7. Skutkiem tego wydarzają się wypadki rozczarowania. Często otrzymują inwalidzi niegodni poparcia najlepsze stanowiska, z których niechlubnie schodzą. Zwracamy uwagę, bo Główny Wydział Opiekuńczy prowadzi ewidencję inwalidów niegodnych zaufania, plamiących honor uczciwego zespołu inwalidzkiego a zawiesza nad każdym opiekę, który coś przewini. Do opinjowania inwalidów jest tylko Główny Wydział Opiekuńczy upoważniony, gdyż rozległym swoim aparatem może dać najlepsze informacje.

Bywają natomiast też wypadki, że zgłasza się w Głównym Wydziale Opiekuńczym wolne posady, które, kiedy się pośle inwalidę, są już zajęte. Takie postępowanie bez uwiadomienia o zajęciu Gł. Wydz. Op. jest niemoralne, gdyż inwalidę zniechęca i podraźnia.

Wszystkie wolne posady uprasza się zgłaszać w Głównym Wydziale Opiekuńczym nad Inwalidami Wojennymi, Poznań, Fredry 7.

Synobójstwo. We wsi Słostowicach gospodarz Flaszka zauważył, iż syn jego 16-letni źle zgrabiał siano. Uniesiony złością uderzył go w twarz a gdy syn stracił równowagę i upadł na ziemię, począł go nielitościwie kopać nogami, aż wreszcie w dzikim szale wyrwał szczebel u drabiny i uderzył go z całej siły w głowę zabijając na miejscu. Oprzytomniał potem i próbował z rozpaczy powiesić się i utopić, lecz własne uśmiercenie szło mu trudniej i policja dostała zbrodniarza jeszcze żywego.

Nawrócenie Japończyka. 1 sierpnia br. pochowano w Nowym Jorku dra Jokichi Takamine, znakomitego Japończyka, który na polu chemji zasłynął jako światowa sława. Na sześć tygodni przed śmiercią uczuł lukę w swem życiu duchowem z powodu braku religji i wezwał kapłana tej religji, która mu jedynie do przekonania przemawiała, t. j. katolickiej. Umarł, błogosławiąc wiarę świeżo przyjętą.

Doskonała myśl. Lord Lydenham postawił w angielskiej Izbie lordów wniosek, aby żydzi, którzy przybywają do Anglji z Rosji, z Polski lub Rumunji byli zapisywani w księgach policyjnych jako Żydzi, a nie jako Rosjanie Polacy, Rumunji itd. Żydzi chcą bowiem być uważani za naród odrębny.

Myśli lorda Lydenhama można tylko przyklagnąć. Z jednej strony żydzi, podszywający się dotychczas zagranicą pod miano Polaków, przestaną nas tam kompromitować swem mało kulturalnem zachowaniem. Z drugiej strony z projektu lorda Lydenhama nasuwa się logiczny wniosek, aby, wobec tego, że żydzi nie chcą być traktowani zagranicą jako obywatele tego państwa gdzie stale mieszkają, uznano ich w tych państwach za obcokrajowców, czego wszyscy gorąco pragniemy.

Telegramy.

Nadzieje komunistów.

Warszawa, 4.-10. (A. W.) Komunistyczna partja robotnicza polska spodziewa się przy wyborach do Sejmu przeprowadzić najwyżej 3 kandydatów.

Lista krakowska do Senatu.

Warszawa, 5. 10. Ustalono listę kandydatów do Senatu na województwo krakowskie z ramienia Chrz. Zw. Jedn. Narod. następującego brzmienia: 1. książę biskup Sapieha, 2. Emil Godlewski, prof. uniwers., 3. Aleksander Adelmann, 4. Michał Marek z Łodygowa, 5. dr. St. Rowiński, 6. dyr. Polaczek.

Dekret zwołujący Sejm śląski.

Warszawa, 4. 10. (A. W.) Wczoraj p. Naczelnik Państwa podpisał dekret, zwołujący Sejm śląski na 10 bm. do Katowic.

Warszawa, 4. 10. (A. W.) W niedzielę wyjeżdża do Katowic na otwarcie Sejmu górnośląskiego minister spr. wewn. p. Kamieński w towarzystwie przewodniczącego komitetu między min. dla G. Śląska p. Koncewskiego.

Organizacja pożyczki wewnętrznej.

Warszawa, 4. 10. (A. W.) Organizacja nowej wewnętrznej pożyczki 8-mio procentowej zajmuje się urząd pożyczek państwowych, na którego czele stanął p. Kochanowski. Dotychczasowy kierownik tego urzędu, p. Szczelik, obejmuje dział znaczków stemplowych w głównym urzędzie kasowym.

Konferencja komitetu międzyministerjalnego.

Warszawa, 6. 10. (A. W.) Dnia 7 bm. odbędzie komitet międzyministerjalny dla spraw G. Śląska konferencję, na której ustalony zostanie szczegółowy program prac dla uzdrowienienia stosunków na G. Śląsku. Omawiane będą sprawy ogólne, dotyczące G. Śląska, a będące w kompetencji władz centralnych, oraz stosunek kompetencji władz centralnych do władz wojewódzkich na tle autonomji Górnego Śląska.

Hajdamacki metropolita.

Warszawa, 4. 10. (A. W.) Wedle wiadomości „Kurjera“ działalność metropolity Szeptyckiego i akcja jego przeciwko Polsce w ostatnim czasie w kurji rzymskiej podlega poważnym zarzutom. Projekt metropolity Szeptyckiego co do unji kościołów katolickiego i prawosławnego uważany jest obecnie w Watykanie za mało realny. Ta zmiana kursu jest także powodem, dla którego metropolita Szeptycki zwleka z przyjazdem do Rzymu.

Obowiązek zaopatrywania towarów cenami.

Poznań, 4. 10. (Pat.) Starostwo grodzkie w Poznaniu ogłasza w pismach tut. rozporządzenie co do obowiązku zaopatrywania cenami wszystkich towarów powszedniego użytku, wystawionych na sprzedaż w oknach, wystawowych, w sklepach, bufetach i na targach, dalej towarów, znajdujących się wewnątrz sklepów, magazynów, restauracyj, cukierni, kawiarni itp. Przepis ten odnosi się także do piekarzy i sklepikarzy, sprzedających chleb i bułki jednakże z tym dodatkiem, że obok cen ma być podana również waga sprzedawanego chleba i bułek.

Transport żywności dla G. Śląska.

Katowice, 4. 10. (A. W.) W miesiącu październiku ze względu na wzmożenie transportu ziemniaków z Polski (obecnie przybywa już 400 wagonów ziemniaków, idących przez Kluczbork korytarzem niemieckim), mąki i cukru dla G. Śląska będą szły zwartemi pociągami drogą na Skiernice—Częstochowę, dzięki czemu Śląsk otrzyma w październiku 750 wagonów mąki, 160 wagonów cukru i 10 tysięcy wagonów ziemniaków.

Sekwestr ziemniaków w Gdańsku.

Gdańsk, 4. 10. (A. W.) Wydział gosp. Sejmu gdańskiego po pierwszej uchwale, przewidującej wysokość zasekwestrowania ziemniaków na 500 tysięcy centnarów, która to uchwała spotkała się ze sprzeciwem Senatu, przyjął obecnie projekt ustawy, określającej ilość ziemniaków, mających podlegać sekwestrowi na 200 tys. centnarów.

Podwyżki taryf kolejowych niemieckich.

Berlin, 4. 10. (Pat.) Już 15 bm. będzie musiało nowe 60% podwyższenie taryf towarowych a 1 listopada wchodzi w życie 100% podwyższenie taryf osobowych.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

Wstępny kurs dewiz na giełdzie warszawskiej

z dnia 4. 10. 22 r.

Dolary St. Zjednoczonych	9300
Franki francuskie	695
Franki belgijski	655
Marki niemieckie srebrna	—
„ „ wypłata	—
„ „ gotówka	4,80
Funty angielskie	40000
1 rubel złoty	4400
1 rubel srebny	3050
Korony czeskie	290
„ austrjackie gotówka	0,14
„ „ wypłata	—
Bilon	1400

Tendencja mocna.

Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dnia 4. października 1922 r.

Loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

Żyto	17800—18800	mk.
Pszenica	29500—31500	„
Jęczmień	—	„
„ browar.	18400—19200	„
Owies	19500—20500	„
Mąka żytnia 70% z workami	28700—29200	„
Mąka pszenna 65%	50000—51500	„
Ospa żytnia	9400	mk.
„ pszenna	9600	„
Siano luźne	6800	„
„ prasowane	7500	„
Słoma żytnia luźna	5000	„
„ „ pras.	5500	„
Ziemniaki fabr.	2100	„
„ jadalne	2600	„
Groch polny	35000—40000	„
„ jad. Victoria	45000—50000	„

Uwagi: Dowozy zboża słabe. Usposobienie ożywione.

Targ Rzeźni miejskiej w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie komisji targowej.

W piątek, 29. września 1922 spędzono: 12 wołów, 42 buhaji, 68 krów i jałówek, 90 cieląt, 148 prosiąt, 282 tuczników, 118 owiec, 28 kóz.

Za:	Płacono za 100 kg. żywej wagi: I. kl. marek	II. kl. marek	III. kl. marek
Bydło	46000—48000	38000—40000	16000—17000
Cielęta	94000—960000	80000—86000	—
Tuczniki	148000-150000	136000-138000	126000-130000
Owce	48000—50000	38000—40000	—

Prosięta za parę 38000—40000.
Przebieg targu: Ożywiony.

W środę, 4. października 1922 spędzono: 16 wołów, 78 buhaji, 129 krów i jałówek, 182 cieląt, 1084 tuczników, 507 owiec, 20 kóz, — prosiąt.

Za:	Płacono za 100 kg. żywej wagi: I. kl. marek	II. kl. marek	III. kl. marek
Bydło	48000—50000	40000—43000	16000—170000
Cielęta	94000—96000	86000—90000	—
Tuczniki	140000-142000	130000-132000	120000-124000
Owce	55000—60000	40000—44000	—

Przebieg targu: Ożywiony. Dobrze utuczone świnie i owce ponad notowanie.